

MATERIAŁY

ANDRZEJ RYBAK

CHEŁM I POWIAT CHEŁMSKI NA ŁAMACH „NOWEGO GŁOSU LUBELSKIEGO” W LATACH 1940–1944 (CZĘŚĆ III: LATA 1943–1944)

Niniejszy materiał jest trzecią częścią artykułów opublikowanych w tomach 26 i 27 „Rocznika Chełmskiego”. Zawiera dziewiętnaście artykułów i notek informacyjnych dotyczących Chełma i powiatu chełmskiego z lat 1943–1944.

Rok 1943 (I–XII)

1. „Nowy Głos Lubelski” 1943, nr 8
„Jasełka” w Chełmie

Nadzwyczajnym miłym widowiskiem i dawno nieoglądanym w Chełmie były „Jasełka” wystawione dotychczas trzykrotnie w kinie „Apollo” przez miejscowy Czerwony Krzyż, który przeznaczył czysty dochód na rzecz jeńców polskich. Ponieważ przedstawienie to zostanie jeszcze powtórzone w dniu 17 stycznia br., przeto przypuszczalny dochód netto, obliczony na podstawie dotychczasowych sukcesów, wyniesie około zł. 10 000, co stanowi pokaźną sumę nawet w dzisiejszych warunkach. Należy przy tym nadmienić, iż aktorzy za każdym razem, dzięki praktyce scenicznej, nabierają formy, korygują poprzednie braki i uchybienia. Zespół autorski zachęcony powodzeniem zamierza w przyszłym miesiącu wystawić nową rzecz.

Reżyserię „Jasełek” objęła doświadczona miłośniczka teatru amatorskiego pani Szybowiczowa, której syn „obciążony dziedzicznie” talentem matki wspinał

kreował rolę „ogoniastego” początkowo, zaś w następnych przedstawieniach w bardziej ludzkiej postaci, ze szpadą w szponach, jak przystało na rycerza piekiel – prawdziwego Mefista z Fausta. Rolę Heroda odegrał wspaniale pan Stanisław Karwowski (junior), (projektodawca Jasełek), który z wielkim wyczuciem odtworzył charakter Heroda. Pełne dramatycznego napięcia stanowiły dialogi z arcykapłanami i szatanem, zaś pełne hipokryzji z królami wschodu. W scenie pastuszków pan Karwowski występował również w roli wesołego pasterza, rozweselając swą grą i mimiką publiczność. Należy zaznaczyć, iż aktor ten „opatrzonego nerwem dramatycznym” czuje się na scenie jak „ryba w wodzie” i niejednokrotnie swoją improwizacją nadaje bieg wypadkom na scenie. Drugą czołową rolę Madonny odegrała pani Maria Rybakowa, która ze względu na wyjątkowe warunki zewnętrzne, jak też miły timbre głosu niemal anielskiego, była wprost predestynowana do tej mistycznej roli. Obydwie sceny, zarówno – Zwiastowania, jak też Betlejem oraz dwie partie wokalne solowe przy akompaniamencie fisharmonii i skrzypiec wywołały na widowni nader miły i rzewny efekt. Pani Rybakowa przed wojną występowała już na scenie w Warszawie, zaś pan Karwowski w teatrze Wileńskim. Dalsze epizodyczne role Gabryela (oryg.) (panna Danuta Karwowska, siostra Heroda), następnie matek – wizyj (oryg.), a poza tym zbiorowa scena pastuszków były wykonane naogół (oryg.) bez zarzutu, pomimo że większość aktorów występowała na deskach scenicznych po raz pierwszy.

Dekoracje pana Jerzego Uklei były bardzo efektowne i pomysłowe. Pan Ukleja wykonał ponadto, a niezależnie od tego jeszcze grał arcykapłana. I ze wszystkich tych zadań wywiązał się doskonale. Wreszcie słowa uznania należy wyrazić kierownikowi orkiestry z „Tivoli” panu Narcyzowi, jak też całemu zespołowi za bezinteresowną grę przed rozpoczęciem przedstawienia, jak podczas przerw, co stanowiło mile urozmaicenie, ze względu na artystyczne walory tego kwartetu. (St.)¹

2. „Nowy Głos Lubelski” 1943, nr 115

Nowy rozkład jazdy

W nocy z 16 na 17 maja br. wszedł w życie nowy rozkład jazdy na kolejach. Szczegóły przyniósł nowy plan wydany przez Generalną Dyрекcję Kolei Wschód, który jest do nabycia we wszystkich okienkach biletowych. Poniżej podajemy przyjsia pociągów ze stacji Lublin.

¹ „Nowy Głos Lubelski” (dalej: „NGL”) 1943, nr 8, s. 3.

Przychodzą:		Odchodzą w kierunku:	
Z Warszawy:	5.10	Warszawy:	1.20
	12.07		P. 6.15
	P. 16.26		8.59
	18.13		P. 13.26
	22.20		18.47
Z Krakowa:	P. 21.49	Krakowa:	P. 7.15
Z Chełma:	1.03	Chełma:	5.29
	P. 7.03		12.17
	P. 13.16		P. 16.38
	18.32		21.59
Z Łukowa:	8.38	Łukowa:	8.56
	18.17		18.50
Z Rozwadowa:	8.47	Rozwadowa:	8.51
	18.22		19.05 ²
	18.23		

3. „Nowy Głos Lubelski” 1943, nr 159

Pow. chełmski na II-gim miejscu w akcji zadrzewiania dróg

Na terenie Gen. Gub. przeprowadzona była wiosną br. akcja zadrzewiania dróg. Na pierwsze miejsce pod tym względem wysunął się powiat Sokołów Podlaski, na drugim miejscu Chełm, a na trzecim powiat Kielce. Zadrzewianie dróg w poszczególnych powiatach w okręgu warszawskim napotyka na znaczne trudności, a mimo to jedynie gmina Młociny, która rozpoczęła, zasadziła ok. 2000 drzewek. Materiał sadzeniowy dostarczają w lwiej części: Instytut Naukowy w Puławach, Podzamcze, Tatarów, Dak – Bór i inne placówki³.

4. „Nowy Głos Lubelski” 1943, nr 174

Udoskonalac przygotowania przeciw atakom lotniczym

W związku z wojną totalną i lotniczymi atakami skierowanymi przeciwko ludności cywilnej, ta ostatnia na terenie Gen. Gub. obowiązana jest jak najlepiej przygotować się przeciwko niebezpieczeństwu bomb samolotów nieprzyjacielskich. Przygotowanie to odnosi się również do ludności tych terenów, które dotychczas nie były bombardowane. Pogotowie przeciwlotnicze musi być wszędzie i o każdej porze tak zorganizowane, aby do akcji ratunkowej można było natychmiast przystąpić.

² „NGL” 1943, nr 115, s. 3.

³ „NGL” 1943, nr 159, s. 3.

Przede wszystkim w dostatecznej ilości stale musi być przygotowany piasek i woda, a sprzęt obrony przeciwlotniczej winien znajdować się w najlepszym stanie. Ostatnie ataki lotnicze wykazały, że woda i piasek muszą się znajdować nie tylko w poszczególnych mieszkaniach domu, lecz również i na klatkach schodowych, a nawet w schronach, może bowiem zająć konieczność gaszenia pożaru w piwnicy. Również konieczne jest, aby ubrania służby ochrony przeciwlotniczej były wilgotne, trzeba się liczyć bowiem z ewentualną koniecznością przejścia przez ścianę ognia. Ponadto należy przygotować chustki do zwilżania, nieodzowne przy silniejszym wytwarzaniu się dymu. Szczególne niebezpieczeństwo zagraża ze strony węgla, gdy ten leży na składzie w pobliżu schronu. W związku z wywiązującym się dwutlenkiem węgla w czasie ognia, zaleca się węgiel usunąć z zagrożonej strefy. Przeprowadzenie powyższych zarządzeń da postawę do zwiększenia obronności i umożliwi skuteczne przeciwdziałanie nalotom nieprzyjacielskim⁴.

5. „Nowy Głos Lubelski” 1943, nr 176

Również w Chełmie szkolić się będą cholewkarze

W piątek dnia 30 lipca br. o godz. 10 przed południem nastąpi w Chełmie otwarcie 4-miesięcznego kursu cholewkarzkiego. Kurs ten zorganizowany został staraniem cechu szewców w Chełmie. Na kurs zgłosiło się przeszło 50 kandydatów. Cech uzyskał przy wydatnym poparciu miejscowych władz administracyjnych i miejskich piękny i obszerny lokal oraz potrzebne maszyny. Szewstwo chełmskie uzupełni sobie tą drogą w niedługim czasie luki powstałe po wyeliminowaniu zeń cholewkarzy żydów, którzy byli tak silną konkurencją dla przebywających tu przed wojną dwu cholewkarzy polskich, że ci ostatni nie mogli wytrzymać konkurencji żydowskiej, byli zmuszeni przerzucić się na szewstwo⁵.

6. „Nowy Głos Lubelski” 1943, nr 226

Ponowne zwiększenie racyj żywnościowych dla pracującej ludności Gen. Gub.

Stosownie do przyrzeczenia Generalnego Gubernatora dra Franka nastąpiło w dniu 1 września br. zwiększenie przydziałów dla ludności Gen. Gub. Ustalone wówczas normy zaopatrzenia, jak wiadomo przewidziane jedynie jako przejściowe, w dniu 1 października br. ulegną zmianie, a to na mocy rozporządzenia Rządu z dnia 22-go września br. drogą nowego unormowania spożycia, która jest równoznaczna z dalszą poprawą i zwiększeniem racyj żywnościowych. Jest rzeczą oczywistą, że przy tej okazji uwzględnione zostaną przede wszystkim te warstwy społeczeństwa,

⁴ „NGL” 1943, nr 174, s. 3.

⁵ „NGL” 1943, nr 176, s. 3.

których pracę z uwagi na obecne warunki wojenne należy uważać za szczególnie ważną dla interesów ogółu. Powtórne zwiększenie norm żywnościowych niewątpliwie odbije się żywym echem wśród pracującej ludności, a jak się agencja „Telepress” dowiadyuje, było dlatego możliwym, ponieważ obecnie mimo długiego okresu trwania wojny, ogólną sytuację aprowizacyjną Generalnego Gubernatorstwa można uważać za zasadniczo ustabilizowaną. Niezależnie od naogół (oryg.) pomyślnych tegorocznych zbiorów wpłynęło na ten fakt zrozumienie ogółu ludności wiejskiej. Generalnego Gubernatorstwa, okazywane dla potrzeb obecnych czasów wojennych, niemal każdy Rolnik i posiadacz własnego skrawka ziemi zdaje sobie sprawę z obowiązku, by wszelkimi dysponowanymi środkami wytwórczości rolniczej przyczynić się do zabezpieczenia sytuacji żywnościowej naszego kraju. Ze względu na to, że ogólna kwota kontyngentowa została w roku bieżącym na czas dostarczona, właściwe czynniki dla spraw rolnictwa i wyżywienia były w stanie wydać wielkoduszne i ostateczne w tym względzie dyspozycje. Jeśli w tym kierunku poczyniono daleko idące starania w celu urzeczywistnienia życzeń ogółu społeczeństwa i to w możliwie jak najszerszym zakresie, to fakt ten należy zawdzięczać przede wszystkim osobistej inicjatywie Generalnego Gubernatora dra Franka, który w ostatnich miesiącach miał często możność przekonania się o pozytywnym nastawieniu szerokich kół społeczeństwa w Generalnym Gubernatorstwie do aktualnych zagadnień ogólnoeuropejskich. Przy sposobności należy za tym podkreślić, że racje żywnościowe nie stanowią bynajmniej czegoś w rodzaju gestu czynników administracyjnych, a są raczej wyrazem właściwego uznania miarodajnych czynników dla wielomilionowej rzeszy mieszkańców Gen. Gubernatorstwa, która w zrozumieniu nie zawsze łatwych skutków wymagań wojennych zadań i obowiązków wypełniała sumiennie pracę zarówno w życiu codziennym, jak i w wielu zawodach. Przyjmując z uznaniem fakt nowej regulacji racji żywnościowych, które zasadniczo obowiązują kilkadziesiąt milionów osób, nie wolno zapominać o tym, że zwiększenie tych norm odbywa się u progu piątego roku wojny, a więc w chwili, gdy ze szczególną troskliwością i oszczędnością należy szafować zapasami, którymi dysponuje się dzięki europejskiej produkcji rolnej, wśród której rezerwy Generalnego Gubernatorstwa oczywiście zajmują specyficzną pozycję. Urzędowe obwieszczenie w sprawie zmiany przydziałów żywnościowych, których dosłowna treść ukaże się w dziale ogłoszeń, zawiera zasadnicze szczegóły: Obowiązujące z dniem 1.X. br. unormowania spożycia rozróżnia trzy kategorie konsumentów:

1. spożywców normalnych,
2. uprawnionych do uprzywilejowanego zaopatrzenia,
3. osoby uprawnione do pobierania dodatkowego zaopatrzenia.

Z uwagi na okoliczności, że w obliczu stosunków uwarunkowanych wojną każda zdolna do pracy jednostka w Generalnym Gubernatorstwie, jak zresztą w pozostałych częściach Europy, jest wcielona do intensywnego procesu produkcyjnego we wszystkich dziedzinach przemysłu, rzemiosła oraz rolnictwa – liczba normalnych spożywców siłą faktu jest stosunkowo znikoma. Jest przeto rzeczą jasną, że dla tej nielicznej warstwy ludności nadal obowiązujące będą racje żywnościowe zwiększone w dniu 1.9. br., by tym samym nie skrzywdzić naprawdę ciężko pracującej reszty społeczeństwa. Ta produktywna grupa społeczeństwa Generalnego Gubernatorstwa, stanowiąca liczebną większość ludności, po myśli rozporządzenia – w sprawie zwiększenia racji żywnościowych należy do kategorii osób uprawnionych do „uprzywilejowanego zaopatrzenia” lub do kategorii „uprawnionych do pobierania dodatkowego zaopatrzenia”, do rzędu osób uprawnionych do uprzywilejowanego zaliczani są: pracownicy umysłowi, zatrudnieni u władz, jak i instytucyj i korporacyj prawa publicznego, dalej robotnicy i pracownicy przedsiębiorstw o specjalnych zadaniach, wypełniających pilne zadania, przy czym w odpowiedni sposób należało uwzględnić zarówno wysiłek, jak i wynik pracy oraz okoliczności, czy pracobiorca (siła robocza) zasługuje na zaufanie pracodawcy. Do takiej kategorii zaliczają się również członkowie najbliższej rodzin, t. j. żona i dzieci wspomnianych wyżej robotników i pracowników umysłowych. Podziału przedsiębiorstw, których robotnicy i pracownicy umysłowi, jako też ich rodziny mogą być uznane całkowicie lub częściowo za osoby uprawnione do uprzywilejowanego zaopatrzenia, dokonuje wydział fachowy. Kategorie osób uprawnionych do pobierania dodatkowego zaopatrzenia stanowią robotnicy najciężej pracujący (racja dodatkowa I) oraz ciężko pracujący (racja dodatkowa II). Podział sił roboczych na te kategorie dokonuje właściwy Urząd Pracy na wniosek kierownictwa przedsiębiorstwa według wskazówek rządu z dnia 14.9.1943. Najbliżsi członkowie rodziny robotników najciężej pracujących i ciężko pracujących będą uważani za osoby uprawnione do pobierania dodatkowego zaopatrzenia. Uznanie prawa do pobierania dodatkowego zaopatrzenia będzie miało miejsce jedynie wówczas, jeśli praca regularnie wykonywana przez siłę roboczą wymaga trwałego wysiłku fizycznego, który wykracza poza wysiłek normalnego robotnika. Ponadto muszą istnieć wszelkie warunki wymienione we wskazówkach z dnia 14.9.1943 r. Szczegóły w sprawie dokładnej wysokości do pewnego stopnia znacznie zwiększonych racji, znajdują czytelnicy w dziale ogłoszeń naszego pisma⁶.

⁶ „NGI” 1943, nr 226, s. 3.

7. „Nowy Głos Lubelski” 1943, nr 244

Rozporządzenie
celem zwalczania zamachów na niemieckie dzieło odbudowy
w Generalnym Gubernatorstwie
z dnia 2 października 1943 r.

Na podstawie § 5 ust. 1 Dekretu Fuehrera z dnia 12 października 1939 r. (Dz. U. Rzeszy Niem. I str. 2077) rozporządzam aż do odwołania.

§ 1

- (1) Osoby niebędące Niemcami, które w zamiarze utrudnienia lub przeszkadzania w niemieckim dziele odbudowy w Generalnym Gubernatorstwie uchylają ustawom, rozporządzeniom lub zarządzeniom i dyspozycjom władz, podlegają karze śmierci.
- (2) Ust. 1. nie odnosi się do przynależnych do państw sprzymierzonych z rzeszą Wielkoniemiecką lub do państw niebędących z nią w wojnie.

§ 2

Podżegacz i pomocnik podlegają karze tak jak sprawca, czyn usiłowany jest karalny tak jak czyn dokonany.

§ 3

- (1) Właściwymi do osądzenia są sądy doraźne Policji Bezpieczeństwa.
- (2) Sądy doraźne Policji Bezpieczeństwa mogą z szczególnie ważnych powodów przekazać sprawę prokuraturze niemieckiej.

§ 4

Sądy doraźne Policji Bezpieczeństwa składają się z jednego Dowódcy SS placówki służbowej Komendanta Policji Bezpieczeństwa i Służby Bezpieczeństwa, jak również z dwóch członków tej placówki służbowej.

§ 5

- (1) Na piśmie należy ustalić: 1. nazwiska sędziów, 2. nazwiska skazanych, 3. środek dowodowy, na którym oparto skazanie, 4. czyn karalny, 5. dzień skazania, 6. dzień wykonania wyroku.
- (2) Prócz tego sąd doraźny Policji Bezpieczeństwa określa swoje postępowanie według uznania zgodnego z obowiązkami.

§ 6

Wyroki sądów doraźnych Policji Bezpieczeństwa są natychmiast wykonywane.

§ 7

O ile zbrodnia według §§ 1 i 2 niniejszego rozporządzenia zawiera równocześnie znamiona innej zbrodni podlegającej osądzeniu w postępowaniu doraźnym należy zastosować tylko przepisy postępowania niniejszego rozporządzenia.

§ 8

Rozporządzenie niniejsze wchodzi w życie z dniem 10. października 1943 r.

Kraków, dnia 2 października 1943 r.
Generalny Gubernator
Frank

Rząd Generalnego Gubernatorstwa wydał z mocą obowiązującą od 10 października br. nowe rozporządzenie, na które należy zwrócić baczną uwagę, ponieważ zawiera ono nadzwyczaj ostre postanowienia dotyczące sabotaży i wszelkich działań skierowanych przeciw administracji kraju. Na szczególną uwagę zasługuje podkreślenie, że wobec każdego choćby najmniejszego wykroczenia może być odtąd zastosowana kara śmierci, o ile sprawca działał w zamiarze utrudnienia administracji kraju.

Obecnie więc każde wykroczenie przeciw ustawie rządu Generalnego Gubernatora, każde wykroczenie przeciw rozporządzeniu miejscowej władzy lub nawet przeciw zarządzeniom kierownika przedsiębiorstwa może być ukarane śmiercią.

Powyższe więc rozporządzenie rządu Generalnego Gubernatora posiada doniosłość większą, niż jakiegokolwiek przedtem wydane.

Rozporządzenie to nie dotyczy tylko czynności, które w ogólnym pojęciu uchodzą za działania wrogie wobec władzy, np.: zamachy na obiekty wojskowe, napady na urzędników itp., lecz również np. samo już nieprzestrzeganie wydanego przez Kreislandwirta nakazu dla ludności wiejskiej może być uznane za przestępstwo podlegające karze śmierci. Tak też lekkomyślne niestawienie się do pracy, ba, nawet niezastosowanie się do nakazów niemieckiego pracodawcy, albo spóźnione i opieszałe wykonywanie ich może również ściągnąć na danego pracownika przewidziane w rozporządzeniu następstwa. Surowa kara, przewidziana w rozporządzeniu odnosi się przy tym nie tylko do samych wykonawców, lecz i do podżegaczy, jak i pomocników.

Karalnym więc w przewidziany sposób jest nawoływanie do sabotażów, które zwłaszcza wychodzą od komunistów.

Jak jesteśmy poinformowani nie jest zamiarem władz powyższym rozporządzeniem ścigać wykroczenia o charakterze politycznym, o ile chodzi o sprawy błahe. Kto jednak usiłuje uprawiać sabotaż i przeszkadzać w administracji, kto będzie siał niepokój w kraju, wobec tego bezwzględnie będzie się stosować przewidzianą w rozporządzeniu karę śmierci.

Jak ostrym jest to rozporządzenie wynika choćby z postanowienia zawartego w nim o utworzeniu sądów specjalnych, które będą wydawać wyroki śmierci i które jako sądy doraźne działać będą nadzwyczaj szybko. Charakteru tych sądów nie zmienia fakt, że – jak jesteśmy poinformowani – wytyczną ich działalności będzie sprawiedliwość.

Za swój obowiązek uważamy zwrócenie ludności uwagi na to nowe rozporządzenie rządu Generalnego Gubernatora, by uprzytomniła sobie całą jego surową powagę. Chcemy ludności zwrócić uwagę, by nie stała się ofiarą nieodpowiedzialnych elementów, przeciw którym rozporządzenie to jest jedynie skierowane. Chcemy ustrzec ogół społeczeństwa od prawdziwego nieszczęścia. (Red.)⁷

8. „Nowy Głos Lubelski” 1943, nr 255

Żywotność PCK w Chełmie

Polski Czerwony Krzyż w Chełmie pod kierownictwem pani dr Herderowej wykazuje aktywność na polu samarytańskim, zwłaszcza obecnie po założeniu szpitala dla uchodźców i ofiar wołyńskich. Poważne źródło funduszków na ten cel stanowią imprezy artystyczne, urządzone przez Polski Czerwony Krzyż. Ostatnio w dniu 24 października 1943 r. w kinie Apollo odbył się przy wypełnionej sali poranek muzyczny z udziałem zaimprovizowanej przez prof. Niteckiego „filharmonii” (złożonej z kilkunastu miejscowych muzyków) i fenomenalnej śpiewaczki Krystyny Pałamarzówny obdarzonej przez naturę pięknym sopranem koloraturowym. Wielką pomoc w zorganizowaniu zespołu muzycznego okazał miejscowy muzyk pianista p. Dziewiądkowski, który scementował tę „filharmonię”. Program koncertu obejmował poważne partie muzyki klasycznej, jak: „Lekka kawaleria”, „Rigoletto”, „Senne marzenia” Schumana, Aria z opery Bizeta „Poławiacze pereł” i szereg innych utworów, jak również utwór własnej kompozycji pana Niteckiego, który był dyrygentem orkiestry symfonicznej i duszą całego koncertu. Publiczność gorąco oklaskiwała każdy numer klasyczny, jak również debiut młodzieutkiej „Ada Sari”, która istotnie posiada zarówno

⁷ „NGL” 1943, nr 244, s. 3.

walory artystyczne – wrodzone zdolności wokalne, jak i też warunki zewnętrzne, wdzięk i postawę sceniczną. Z pośród pięciu wykonanych partyj wokalnych przy akompaniamencie muzyki najbardziej efektownie wypadły „Odgłosy wiosenne” – walc Straussa. Młoda śpiewaczka wykazała się, iż potrafi być słowikiem. Oczarowana publiczność nagrodziła artystkę burzliwymi oklaskami i zasypała kwiatami. Na marginesie koncertu należy z uznaniem podkreślić nie tylko wielką ofiarność miejscowego społeczeństwa, ale też bezinteresowność wykonawców swe siły i pracę *pro publico bono*.

Marian Stefański⁸

9. „Nowy Głos Lubelski” 1943, nr 258

Nowy rozkład jazdy na Kolei Wschodniej

Z dniem 1 listopada br. wprowadzono na Kolei Wschodniej nowy rozkład jazdy na okres zimowy, który tylko małymi odchyleniami różni się od letniego rozkładu. Dla wygody naszych P. T. Czytelników podajemy czas odejścia pociągów z Lublina we wszystkich kierunkach:

Do Chełma	o godz. 5.20
	12.40
	18.36
Do Warszawy	o godz. 2.10
	8.50
	18.47
Do Łukowa	o godz. 8.56
	18.50
Do Rozwadowa	o godz. 8.51
	19.05

Pociągi pospieszne odchodzą w kierunku: do Warszawy o godz. 16.36, do Lwowa o godz. 12.08, do Krakowa o godz. 7.15 i do Chełma o godz. 21.59⁹.

10. „Nowy Głos Lubelski” 1943, nr 293

„Muzyka na ulicy”

Dnia 12 bm. o godz. 11-tej rano urządził Polski Czerwony Krzyż przedstawienie w Chełmie, które odbyło się przy tłumnym udziale publiczności. Grano komedię

⁸ „NGL” 1943, nr 255, s. 3.

⁹ „NGL” 1943, nr 258, s. 3.

muzyczną Pawła Schurcka i Jana Sassmanna p.t.: „Muzyka na ulicy” – rzecz była bardzo dowcipna. Artyści grali dobrze. Na szczególne wyróżnienie zasługuje gra p. Fabiańskiej, p. Tłuchowskiego oraz p. Berezy, który grą swoją przyczynił się głównie do rozweselenia widzów. Raz wraz wybuchały kaskady śmiechu, raz wraz rozlegały się głośnie oklaski. Dekoracje wykonane zostały przez p. Ukleję, który wraz z żoną brał także udział w przedsięwzięciu¹⁰.

11. „Nowy Głos Lubelski” 1943, nr 295

56 osób ukończyło kurs cholewkarski w Chełmie

W końcu listopada br. dobiegł końca czteromiesięczny kurs cholewkarski w Chełmie zorganizowany staraniem tamtejszego cechu szewców. Kurs ten ukończyło 56 osób z Chełma i okolicy. W ten sposób przygotowano spory zastęp ludzi do pracy w cholewkarstwie, które odczuwało dotąd brak wykwalifikowanych pracowników¹¹.

Rok 1944 (I–VII)

12. „Nowy Głos Lubelski” 1944, nr 43

Czułość Pogotowia OPL. Powszechny obowiązek dyżurów nocnych

Podstawowym warunkiem w czasie pogotowia obrony przeciwlotniczej jest zachowanie czujności, polegające głównie na wytężonej uwadze w nasłuchiowaniu sygnałów alarmowych. Jest to niezmiernie ważne z uwagi na to, iż alarm lotniczy podany za pośrednictwem syren jest jedynym sygnałem ostrzegawczym o zbliżaniu się eskadr nieprzyjacielskich do danej miejscowości.

Wiadome jest również, że wszelkie urządzenia akustyczne mają organizacyjny zasięg dźwiękowy, który w dużej mierze zależy od głosów postronnych i panującego w danej chwili ruchu powietrza – wiatru. Także odgłosy wewnątrz budynków nie sprzyjają bynajmniej usłyszeniu alarmu. Najmniejsze działanie, ograniczające słyszalność sygnałów alarmowych, a nawet potężniejszych zjawisk dźwiękowych wywierają, szczególnie w porze zimowej podwójne okna, żaluzje, okiennice itp. Podobnie nieprzyjnym okresem dla usłyszenia alarmu jest pora nocna, kiedy to mieszkańcy pogrążeni we śnie, prawie w stu procentach nie słyszą sygnałów zbliżającego się niebezpieczeństwa.

Aby mimo wszelkich przeszkód naturalnych i innych, na jakie napotyka akustyczny system alarmowania, sygnał alarmu był w pełni skuteczny, władze OPL zarządziły już w swoim czasie dyżury wartowników blokowych, polegające głównie

¹⁰ „NGL” 1943, nr 293, s. 3.

¹¹ „NGL” 1943, nr 295, s. 3.

na nasłuchiwanie sygnałów. Dyżury te, jak i wszelkie świadczenia samoobrony przeciwlotniczej, są obowiązkiem wszystkich bez wyjątku mieszkańców.

Komendanci OPL bloków według otrzymanych zarządzeń władz ustanawiają kolejne czuwanie mieszkańców w podległym im bloku. Dyżury te odbywają mieszkańcy wszyscy bez wyjątku zamieszkali na terenie bloku kolejno, to znaczy każdy czuwa tylko przez jedną noc. Kolejność ta trwa aż do wyczerpania liczby zamieszkających na terenie bloku. Po tym znów następuje dyżurowanie osób, umieszczonych na liście według ustalonego porządku.

Do obowiązku dyżurującego należy jedynie nasłuchiwanie, a w razie usłyszenia alarmu czuwający musi obudzić kierownika OPL domu, w którym zamieszkuje oraz zaalarmować mieszkańców za pomocą gongu, znajdującego się na podwórzu posesji. Natomiast kierownik domu powiadamia o alarmie komendanta bloku, a ten z kolei zarządza pogotowie alarmowe dla wszystkich służb OPL i mieszkańców bloku.

Przypominamy za tym raz jeszcze, że obowiązek dyżurowania jest powszechnym, a uchylanie się, względnie niedbalstwo w jego wykonywaniu będzie surowiej, niż dotychczas karane.

Niezależnie od tego do odpowiedzialności będą pociągani ci komendanci OPL bloków i kierownicy domów, którzy zbyt pobłażliwie odnoszą się do wszelkich niedomagań w wykonywaniu obowiązków OPL i przy przeprowadzeniu zarządzeń władz wykazują za małą stanowczość¹².

13. „Nowy Głos Lubelski” 1944, nr 44

Dodatkowe premie za dostawę płodów rolnych

Podniesienie produkcji oraz dobry wynik zbiorów umożliwiły prawie we wszystkich krajach europejskich zwiększenie przydziałów żywnościowych. Władze naczelne Gen. Gub. miały również możliwość poprawienia warunków życiowych ludności tych ziem, a szczególnie tych warstw społecznych, które najbardziej współpracują dla celu wspólnego wszystkim Europejczykom. Tym celem jest wstrzymanie i opanowanie niebezpieczeństwa ze Wschodu.

Tak więc [zostały] podwyższone przydziały chleba, polepszone mieszanki mączne, zwiększono przydziały marmolady oraz zabezpieczono przydziały mleka, tłuszczu i mięsa. Zabezpieczenie szczególnie przydziałów mleka i tłuszczu wymaga lepszego ujęcia tych produktów. W związku z tym, ten kto na czas i całkowicie wykona swój obowiązek dostawy, poza dotychczasowymi premiami, otrzyma jeszcze dodatkowe

¹² „NGL” 1944, nr 43, s. 3.

wynagrodzenie. Dodatkowe to wynagrodzenie ma ważność tylko do 1 lutego 1944 do 30 kwietnia 1944.

Wysokość dodatkowego wynagrodzenia przedstawia się następująco: Za dostawę 100 l. mleka o przeciętnej zawartości tłuszczu 2–4% można otrzymać zależnie od zawartości tłuszczu 7,5–25 punktów premiowych.

Za dostawę 1 kg masła wiejskiego można otrzymać 4 punkty premiowe.

Za dostawę mleka lub masła wiejskiego o wartości 10 punktów premiowych, rolnik otrzyma, oprócz powyższych punktów, dodatkową premię w wysokości 1,5 l. nafty.

Za wykonanie pełnego kontyngentu mleka i masła wiejskiego w r. 1943 (na 1 krowę 800 wzgl. 500 l. mleka przy chowaniu 1 cielęcia), dostać można od każdej krowy, do dnia 31 marca 1944 r. specjalną premię w wysokości 5 l. wódki.

Za wykonanie pełnego kontyngentu dostawy nasion oleistych do 31 grudnia 1943 r. rolnik otrzymuje, poza punktami premiowymi za każde 100 kg dostarczonych nasion oleistych, specjalną premię w wysokości 1 litra wódki.

Dostawcy nasion oleistych, którzy swój kontyngent już wykonali, albo mają go jeszcze wykonać do 31 marca 1944 r., otrzymają za nadkontyngentową dostawę, za każdych 100 kg nasion oleistych niezależnie od punktów premiowych, jeszcze specjalną premię w postaci 1 litra wódki.

Chcąc skorzystać z punktów premiowych oraz premij specjalnych, każdy rolnik powinien dołożyć wszelkich starań, aby nie później, jak do 30 kwietnia 1944 r. dostarczyć w wielkich ilościach mleko, masło i nasiona oleiste.

Wykonanie kontyngentów jest obowiązkiem¹³.

14. „Nowy Głos Lubelski” 1944, nr 48

„Cibi” w Chełmie”

Dnia 20 bm. odegrano w kinie „Apollo” przy tłumnym udziale publiczności komedię muzyczną R. Gignour i J. Thery po tyt.: „Cibi”. Podobnie jak poprzednie imprezy i ta urządzona została staraniem „Polskiego Czerwonego Krzyża”. W rolach głównych wystąpili: H. Kowalska, Lidtkę, pp. Uklejowie, znany piosenkarz i humorysta warszawski Włodzimierz Patuszyński, Bereza i inni. Dekoracje wykonał p. Ukleja.

Brawurowa gra Lidtkęgo, komiczne ruchy Berezy wywołały u widzów huragany śmiechu. Oklaskami szczerze obdarzono każdego artystę, szczególnie jednak rżęsiście oklaskiwano Berezę, cieszącego się powodzeniem wśród publiczności Chełma. Ponieważ „Cibi” zostanie odegrane jeszcze raz w przyszłą niedzielę, tj. 27 bm.,

¹³ „NGL” 1944, nr 44, s. 3.

zachęcamy do tłumnego przybycia tym bardziej, że całkowity dochód przeznaczony jest na cele P.C.K. Maj¹⁴.

15. „Nowy Głos Lubelski” 1944, nr 51

Nowoczesne silosy i gnojownia na Stacji Dośw. w Chełmie

W ramach kampanii zmierzającej do podniesienia produkcji wybudowano między innymi w ub. r. na Rolniczej Stacji Doświadczalnej baterie silosów dla celów doświadczalnych, dalej przebudowano oborę, dostosowując ją do nowoczesnych wymogów higienicznych oraz racjonalną gnojownię. Jest to dalsza poważna zdobycz, która wpłynie na podniesienie kultury rolnej w naszym Okręgu¹⁵.

16. „Nowy Głos Lubelski” 1944, nr 76

Przypomnienie o sygnałach obrony przeciwlotniczej

Przed paroma tygodniami pisaliśmy obszernie o sygnałach obrony przeciwlotniczej. Obecnie jeszcze raz omówimy ogólnie najważniejsze ich rodzaje.

Pierwszy sygnał „publiczne ostrzeżenie lotnicze” w formie trzech nieprzerwanych wysokich tonów w ciągu minuty, ogłaszanych za pomocą syreny, oznacza, że w obrębie ostrzeżonego obszaru znajduje się kilka nieprzyjacielskich samolotów, w związku z czym należy być przygotowanym na zrzucenie pojedynczych bomb [oraz] akcję artylerii przeciwlotniczej. Wobec tego, iż nie ma wówczas niebezpieczeństwa wielkiego nalotu, życie gospodarcze i ruch będą nieprzerwanie. Osoby niezatrudnione w życiu gospodarczym i ruchu uczynią rozsądnie, jeżeli przynajmniej podczas ostrzeliwań artylerii przeciwlotniczej udadzą się do schronu lub wyszukają jakąś możliwość ochrony.

Drugi sygnał „alarm lotniczy” ogłasza się za pomocą syreny w formie jedno-minutowego wznoszącego się i opadającego tonu wyjącego. Po tym sygnale ruch musi być bezzwłocznie wstrzymany. Wszyscy ludzie powinni jak najszybciej zejść do przeciwlotniczych schronów i bunkrów.

Trzeci sygnał „poalarmowe ostrzeżenie lotnicze” ogłasza się za pomocą syreny w formie trzech nieprzerwanych, wysokich tonów w ciągu minuty. Sygnał ten jest za tym taki sam, jak sygnał pierwszy „publiczne ostrzeżenie lotnicze”. Trzeci sygnał oznacza, że główna masa nieprzyjacielskich samolotów odlatuje, lecz nad daną miejscowością są jeszcze pojedyncze samoloty. W związku z tym mogą spaść pojedyncze bomby, jak również artyleria przeciwlotnicza może być w akcji. Zasadniczo jednak z wielkim niebezpieczeństwem nie należy się więcej liczyć. Po sygnale „poalarmowe

¹⁴ „NGL” 1944, nr 48, s. 3.

¹⁵ „NGL” 1944, nr 51, s. 3.

ostrzeżenie lotnicze” formacje obrony własnej przystępują bezzwłocznie do całkowitego zwalczania szkód¹⁶.

17. „Nowy Głos Lubelski” 1944, nr 103

„To więcej niż miłość”

Dotychczas poranki Czerwonego Krzyża w Chełmie miały dwie pewne strony: udane przedstawienie i wypełnioną salę.

Na sztuce „To więcej niż miłość” – sala nie zwiodła, natomiast... Komedia należy do rzędu sztuk, które wymagały większej rutyny, opracowania i reżysera. Młody zespół jest z ambicją i trzeba przyznać, że daje z siebie wiele, jest popierany przez społeczeństwo i darzony jaknajwiększą (oryg.) sympatią

Przechodząc do samego wykonania – należy podkreślić, że tempo sztuki na skutek niecałkowitego opanowania ról prawie przez cały zespół – było zbyt powolne.

P. Fabiańska tym razem wyraźnie była bez humoru. Grała bezbarwnie, bez nerwu i apatycznie. Wyglądała ślicznie i interesująco.

P. Uklejowa miała swój dobry dzień. W roli Róży czuła się doskonale, wniosła na scenę dużo życia, urody i szyku. Natomiast popełnia stale jeden błąd: mówi za cicho. W II akcie wiele powiedzeń szeptała uroczo tylko dla siebie.

Faworytem poranku był p. Pieracki, który właściwie prowadził sztukę. Rola Młodego Człowieka nie leży w jego charakterze, tym niemniej potrafił wydobyć z niej odcienie b. inteligentnie i bez szarży. Publiczność oklaskiwała go przy otwartej scenie nawet w momentach najmniej odpowiednich.

P. Ukleja wziął na swoje barki za duży ciężar. Rola p. Jaray nie leżała w jego możliwościach ani artystycznych, ani fizycznych.

P. Bereza Bol w roli wściekłego gracza był bardzo dobry. Pokojówką była p. H. Pocijówna.

Dekoracje p. Ulei jak zwykle efektowne i pomysłowe. Na tym polu p. Uleja jest bezkonkurencyjny. Na sali ma duży kredyt i otrzymał piękne kwiaty. (Wu.)¹⁷

18. „Nowy Głos Lubelski” 1944, nr 112

Wyjaśnienie

W związku z recenzją ze sztuki „To więcej niż miłość” wystawionej w Chełmie zamieszczoną w nr 103 z dnia 2 maja br. naszego dziennika otrzymaliśmy następujące pismo:

¹⁶ „NGL” 1944, nr 76, s. 3.

¹⁷ „NGL” 1944, nr 103, s. 3.

„Na skutek pochwał w recenzji z dnia 2.V. br. pod adresem Uklei (bez imienia) za „bezkonkurencyjne” dekoracje do sztuki „To więcej niż miłość”, granej przez Zespół amatorski w Chełmie – w obawie przed złośliwością bodaj Kolegów – Malarzy z Lublina, z którymi wystawiałem przed wojną, a którzy mogą teraz kpić ze mnie, że w łapczywości na sławę w różnych dziedzinach Sztuki tak się „wybiłem” na powiat chełmski jako bezkonkurencyjny dekorator i aktor – wyjaśniam, że choć się tak samo, owszem nazywam, nic wspólnego z tym Zespołem nie mam, dekoracji żadnych nie robię, kwiatów nie dostaję, w sztukach tu wystawianych jak i żona moja – nie „przedstawiam”, jeno parając się w jednym zawodzie, maluję obrazy i to nie bardzo.

Władysław Ukleja¹⁸.

19. „Nowy Głos Lubelski 1944, nr 161

Nowy rozkład jazdy

Z ważnością od 3 lipca 1944 r. wprowadzony został dla Generalnego Gubernatorstwa nowy rozkład jazdy. Przynosi on szereg zmian. Szczegóły każdy potrzebujący znaleźć może w Urzędowym kieszonkowym rozkładzie jazdy wydanym przez Generalną Dyрекcję Kolei Wschód, a który jest do nabycia w okienkach biletowych kas kolei. Poniżej podajemy czas przyścia i odejścia pociągów ze stacji Lublin:

Przychodzą:		Odchodzą w kierunku:	
Z Warszawy:	9.48	Warszawa:	5.00
	P. 16.53		9.07
	18.11		P. 13.59
	22.48		16.48
Z Krakowa:	P. 21.40	Krakowa:	P. 7.26
Z Chełma:	8.39	Chełma:	6.59
	12.47		13.06
	18.29		18.31
Z Łukowa:	18.24	Łukowa:	9.10
Z Rozwadowa:	8.32	Rozwadowa:	19.05 ¹⁹ .

SŁOWA KLUCZOWE:

„Nowy Głos Lubelski”, Chełm – okupacja niemiecka 1943–1944, powiat chełmski – okupacja niemiecka 1943–1944, polskojęzyczne czasopisma okupacyjne, czasopisma gadzinowe

¹⁸ „NGL” 1944, nr 112, s. 3.

¹⁹ „NGL” 1944, nr 161, s. 3.

Изложение

Хелм и Хелмский район на страницах „Новый Голос Любельский” в 1940–1944 годах (часть III – 1943–1944)

Хелм и Хелмский повят на страницах „Новый Голос Любельский” в 1940–1944 гг. (часть III – 1943–1944). Представленный материал является третьей частью статей, опубликованных в томах 26 и 27 «Хелмского ежегодника». Он содержит девятнадцать статей и информационных заметок о Хелме и Хелмском районе за период с 1943 по 1944 год.

Ключевые слова:

„Новый Голос Любельский”, Хелм – немецкая оккупация 1943–1944 гг., Хелмский район – немецкая оккупация 1943–1944 гг., периодические издания на польском языке, журналы о рептилиях

ABSTRACT

CHEŁM AND CHEŁM COUNTY ON THE PAGES OF “NOWY GŁOS LUBELSKI” IN THE YEARS 1940–1944 (PART 3 – YEARS 1943–1944)

Chełm and Chełm County on the pages of “Nowy Głos Lubelski” in the years 1940–1944 (part III – years 1943–1944). The presented material is the third part of articles published in volumes 26 and 27 of “Rocznik Chełmski”. It contains nineteen articles and information notes concerning Chełm and Chełm County from the years 1943–1944. It contains nineteen articles and information notes about Chełm and the Chełm district from 1943–1944.

KEYWORDS:

“Nowy Głos Lubelski”, Chełm – German occupation 1943–1944, Chełm district – German occupation 1943–1944, Polish-language occupation magazines, reptile magazines

AUTOR:

dr Andrzej Rybak – Akademia Nauk Stosowanych we Wrocławiu.



Narożnik ul. Gdańskiej 1969